

FIA 2016: Wielozadaniowy Valor

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy 13 lipca 2016

Bell Helicopter zaprezentował w Farnborough makietę nowego pionowzłotu V-280 Valor.



Makieta pionowzłotu V-280 Valor prezentowana na wystawie lotniczej w Farnborough

V-280 nie będzie następcą V-22. Patrząc na jego gabaryty i koncepcję zagospodarowania kabiny, będzie to raczej następca Black Hawka. Konstruktorzy zdecydowali się zastosować układ podwozia z kółkiem ogonowym, ponieważ pod przednią częścią kadłuba przewidziano możliwość zamontowania różnego rodzaju czujników i głowic optoelektronicznych. Uniemożliwia to zaprojektowanie tylnej rampy – jak w V-22. Kabina desantowa ma więc szerokie drzwi przesuwane do tyłu – analogicznie jak w śmigłowcach transportowych.

Valor może pomieścić w swojej kabine desantowej maksymalnie 14 żołnierzy i dwóch strzelców pokładowych. Ze względu na zastosowanie bocznych drzwi konieczna była również zmiana koncepcji gondoli silnikowych. W V-22 wirniki obracają się z całą gondolą, w V-280 gondola jest dzielona tak, że w położeniu startowym żadne jej elementy nie wystają poniżej poziomu skrzydeł. Dzięki temu żołnierze opuszczający śmigłowiec nie napotykają na swojej drodze żadnych elementów konstrukcyjnych utrudniających im poruszanie się.

Prawdziwe nowości kryje jednak kabina załogi Valora. Znajdują się w niej dwa monitory ciekłokrystaliczne. Jeden, umieszczony pośrodku, między fotelami służy do wyświetlania informacji pomocniczych, drugi – zasadniczy – zajmuje całą tablicę przyrządów przed pilotami i można na nim wyświetlić wszelkie parametry lotu, informacje z głowic obserwacyjnych, dane o pracy instalacji pokładowych, mapę obszaru działania i obraz terenu przed pionowzłotem.



Tablica przyrządów, lub raczej główny monitor prezentacji parametrów lotu i danych czujników. Na obraz generowany z połączenia nocnego wzmacniacza obrazu i kamery światła dziennego nałożone są okna ze sztucznym horyzontem, danymi nawigacyjnymi i obrazem z głowicy obserwacyjnej / Zdjęcia: Grzegorz Sobczak

Koncepcja wyświetlania informacji jest zaczerpnięta z urządzeń mobilnych i nie przypomina niczego co do tej pory można było zobaczyć w kabinie pilotów. Ponieważ ekran jest dotykowy, więc istnieje możliwość przesuwania, powiększania i pomniejszania poszczególnych segmentów obrazu, a także nakładanie na siebie poszczególnych okien obrazujących informacje potrzebne załodze.

Obrazami wyświetlanymi na tym monitorze będzie można także sterować głosowo aby odciążyć pilotów od wykonywania pewnych czynności manualnych w sytuacjach, kiedy muszą się skupić na wykonaniu skomplikowanego zadania. Dodatkowo, podstawowe parametry lotu mają być wyświetlane na wyświetlaczu nahełmowym lub wskaźniku przeziernym.

Montaż pierwszego prototypu Valora rozpoczął się w czerwcu 2015. Oblot planuje się na wrzesień 2017. Już dziś wiadomo, że prototyp nie będzie wyposażony w kabinę nowej generacji. Ze względu na złożoność prób samego pionowzlotu, konstruktorzy zdecydowali się na sprawdzenie prototypu z konwencjonalną awioniką, nowa będzie zastosowana w ramach dalszych prac nad V-280 ([Montaż prototypu V-280](#), 2016-05-06).

Powiązane wiadomości

[FIA 2016: Wielozadaniowy Valor \(2016-07-13\)](#)

[Montaż prototypu V-280 \(2016-05-06\)](#)

[Czterej uczestnicy w konkursie JMR TD \(2013-10-03\)](#)

[Nowy śmigłowiec na bazie X2 \(2013-03-01\)](#)

[Nowy przemiennopłat Bella \(2013-04-11\)](#)